ZAL UKOIONY,

NIEWINNOSC OBRONIONA

ROZMOWA

DWOCH PRZYIACIOL,

TO IEST

GOSPODARZA z GOSCIEM,

O TERAZNIEYSZYM SZACUNKU MONETY.

Magnanimitas virtus est, per quam utraque fortuna, virtusque, & ignominia feruntur. *Aristot: de virt: & vit.*

ROKU MDCCLXII.

DO CZYTAIĄCEGO.

Z Dwoch rozmowy, wſzyſtkim przeſtroga: dla uſpokoienia żalu, (z przyczyny ſtraty, na obcey monecie,) i obrony niewinności J. W. THEODORA WESSLA, Podſkarbiego Wiel: Koronnego, ktory że ſłuſznie, przyzwoicie, i potrzebnie ſzacował obcą zfałſzowaną monetę, dowodzi ſię.

Kto winien, i iak ma być naprawiona fałſzywa moneta? z czytania pilnego wnieſieſz, żal uśmierzyſz, w błędzie przeſtrzeżeſz ſię, niewinność uznaſz. Nie ſądź ſkwapliwie, radź potrzebnie, czyń mądrze, patrz końca, bądź zdrow i łaſkaw.

Gość. Umyślnie przyiechałem do W. M. Pana, dla rozerwania ſtroſkanych myśli naſzych ſtratą na Monecie, ſkwapliwym ſzacunkiem Podſkarbiego źniżoney, za ktorą zemścili ſię nad nim PP. Rzetelnicki, i Prawdzicki, liſtem do niego pisanym, ktorego proszę poſłuchać, dla uſpokoienia umyſłu.

Goſpodarz. Te płochości, nic mię bynaymniey ani rozrywaią, ani uſpokoią. Nie rozrywaią; bo tych paſzkwilow, ſławę ludzką ſzarpiących nie lubię, i niegodzi ſię ani piſać, ani mowić z urazą bliźniego; ieſt to podłych i płochych ludzi zabawa. Lubo zrazu miałem żal do Podſkarbiego, gdy iednak mocniey tę rzecz uważam, oſądziłem to bydź namiętnością nie porządną: a zatym przyznaię teraz, że to ſłuſznie, potrzebnie i przyzwoicie uczynił, że przeſtrzegł Polſkę o nikczemności monety Cudzoziemſkiey, Królestwo Polſkie zarażaiącey i niſzczącey.

Gość. Azaż to namiętność? i owszem żal ſprawiedliwy, z przyczyny ſtraty na monecie. Wſzak nie zrachowane ſzkody z tego ſzacunku nieſłuſznego, ktory ſkwapliwie, zuchwale, nad Prawo i ſłuszność uczynił, raczey było pilnować monety Polſkiey dobrey, bo ta Podſkarbich powinność, chyba mię W. M. Pan, z błędu mniemania wyprowadzisz.

Rozumiałbym, że Podſkarbiow powinność: aby całości i pomnożenia Skarbu powſzechnego przeſtrzegali: przytym monety, aby ta wywożona z Państwa i fałſzowana niebyła, iako teraz nieſzczęśliwie doświadczamy. Aby ciż ſzacunku pieniędzy własnym mniemaniem nie czynili, ani tego ſobie przywłaszczali, co raczey ſamym Seymom należy, a przynaymniey, aby raz uczynionego ſzacunku więcey nie odmieniali. Doſyć całe Króleſtwo traci dla monety dobrey Polſkiey wyprowadzoney, a wprowadzoney złey; prace naſze trwoniemy, bo złą monetą płacą, targiem dawnym. Zadney rzeczy z towarow

doku-

dokupić się nie można: dla podwyższoney ceny od kupcow; a to dla nagrodzenia straty na złey monecie. Traci każdy w szczegulności w zbiorze swoim, krwawym potem nabytym; traci całe Królestwo naywięcey dla zniszczenia ostatniego przez wyprowadzoną dobrą monętę z Państwa, a wprowadzenia złey; zgoła w iawnym niebespieczeństwie zostawamy: bez rządu dla Seymow zerwanych, bez Sądu, dla niesprawiedliwości zagęszczoney w Sądach, bez siły dla szczupłości woyska i granic Państwa otwartych. Broń BOZE ieszcze na Króla śmierci, upadek i zguba pewna: dla nikczemności i zaniedbania naszego.

Gosp. Z tych poprzedzaiących okoliczności: że nic dobrego spodziewać się nie należy, pozwalam; żeby zaś śrzodki skuteczne (dla odwrocenia wyliczonych nieszczęśliwosci) wynaleść się mogły, okoliczności przełożone roztrząsnąć pilną uwagą należy. A naprzod:

Zgadzam się łacno: że Podskarbiowie

biowie całości Skarbu powſzechnego i pomnożenia tego; przytym monety dobrey, aby z Państwa naſzego wywożona i fałſzowana nie była, (iak teraz doznaiemy) maią przeſtrzegać; i owſzem rownie, do tey ſtraży monety dobrey naſzey obowiązani Woiewodowie i Staroſtowie, iako czytamy w prawie, (A)

W drugim punkcie, „ Aby clż Podſkarbiowie nie czynili ſzacunku monety właſnym mniemaniē, ani tego przywłaſzczali ſobie, co raczey Seymom należy: Rożność uczynić należy. Jie do monety właśnie Polſkiey, i przez Konſtytucyą oſzacowaney (B) pozwalam: i tak ſię właśnie ſtało; wydany uniwerſał dowodzi (C) „ *Starey Polſkiey*

(A) 1550. *Annô fol: vet. 289. tit:* Moneta G. I. *art:* Palatini cum Capitaneis, monetæque Præfectis, *ex Stat: Zamoyscii impreſso 1597 anno 1633. fol. Veter: 30. Tit:* Uniwer: do Min:

(B) *1717. An: fol: 63. Tit:* Skarb Kor: *artic:* Czerw: Złoty.

(C) 1761. Roku, 12. Sierpnia w Warſzawie.

ſkiey monety - - - w Tynfach i Szoſtakach według Konſtytucyi 1717. - - - po groszy 38. cenę ſwą maiącey, nie tykaiąc.

Ile zaś do monety Cudzoziemſkiey poſtronney, zfałſzowaney (lubo pod ſtęplem Krola naſzego bitey) temu przeczę: bo Prawo pozwala (D) Więc Podſkarbi poſtronną zagraniczną monetę, przyzwoicie i potrzebnie ſzacował. Przywoicie: bo Prawo wſpomnionę pozwala. Potrzebnie: bo gdy Seym w 1761. roku zerwany zwyczaynie; przynaymniey dawne Prawa mądrych i zgadzaiących ſię Przodkow naſzych chwalebnie przywodzić do ſkutku należało: dla rządu dobrego. Znowu potrzebnie: bo tym ſpoſobem przeſtrzeżony każdy, wie, wiele warta teraźnieyſza zfałſzowana moneta, ktorą źli i niepoczciwi ludzie podciągali pod cenę

(D) 1543. fol: vet: 295. art: *De moneta Pruthenica* ex Statuto eod: 1598. fol: vet: 688. tit: *O mynicy tak &c.* 1761. annô fol: 66. tit: *Skarb Koron:* 1710. anni Senatus Consultum.

dawney monety Polſkiey dobrey, już wyprowadzoney, i przez lichwiarzow przedaney.

Co do trzeciey okoliczności. „ A przynaymniey raz uczynionego ſzacunku, przez ſiebie więcey nie odmieniał, ile teyże ſamey, już oſzacowaney monety; pozwalam, i tak ſię właśnie ſtało; dowodzi Uniwerſał 1761 roku, 19. Października piſany w Warſzawie. Ale ponieważ po pierwſzym ſzacunku przyzwoicie uczynionym, znowu wprowadzona fałſzywa podleyſza moneta; więc odmienić należało, a raczey obiaśnić wątpliwość, pozwolić na to ſłuſznie należy. Bo iako pierwey ſzacować należało poſtronną zfałſzowaną monetę, dla tego, że obca, i dawney Polſkiey monecie w gatunku nie rowna; tak rownie znowu zfałſzowaną, i bardziey podleyſzą poſtronną monetę drugi raz ſzacować należało, dla tego, że od pierwſzey już oſzacowaney, podleyſza.

Gość. Wſzak w wydanym Uniwerſale 1761. roku, 12. Sierpnia czytamy,

tamy. „ *Oprocz zaś tych namienionych*
„ *Tynfow, ponieważ znayduie się więcey niż kilkanaście gatunkow, imitowanych Saskich Tynfow - - - te wszystkie do groszy 15. przywodzą się,*
ktore potym podwyższył do dwoch szostakow bitych; więc abo pierwey złe; abo teraz lepiey, a dla nas zawsze szkoda, czego broni Konstyt: 1578. fol: 339. Tit: *Moneta.*

Gość. Lubo czytamy w spomnioney Konstyt: „ *przestrzegaiąc, aby to* „ *było ku pożytkowi, nie ku szkodzie Ko*„ *rony Państw naszych;* ale te słowa stosuią się do wyższego punktu Konstytucyi teyże: „ iż potrzeba iest pilna bić swą myńce: z ktorey zapewne iest pożytek, ieśli będzie dozor potrzebny, dowodzi polityka rządow wszystkich Narodow; Gdy nie będzie dozoru, będzie szkoda, prawo (E) i doświadczenie uczy. Ala ponieważ taż sama Konstytucya, dołożyła „ *Obcą iednę wywołać, drugą oszacować;* więc musiała być szkoda, doświad-

czenie

(E) 1685. fol 10. tit: *Summa Myniczna.*

czenie powſzechne zeznaie. Kto ſię da oſzukać wziąwſzy za dobry pieniądz zły, traci zapewne na tym; ale to zyſkał: że ſię drugi raz nie da oſzukać. Rownie ſię teraz ſtało: tracił każdy, biorąc fałſzywą monetę w przywłaſzczonym nie ſłuſznie ſzacunku; zyſkuie teraz, gdy tę przeſtrzeżony bierze w przyzwoitym ſzacunku, umiarkowanym przez Podſkarbiego: dla przeſtrogi powſzechney. Że tedy ten ſzacunek i pierwey dobrze, i teraz rownie dobrze uczyniony dla naſzey przeſtrogi, a ztąd dla nas korzyść, dowodzę.

Pierwey dobrze: bo Tynfy niby Saſkie rożnego gatunku, a każdy podleyſzey proby, oſzacowane rownie po groſzy 15. (iak materya widziana przez Probierzow na ow czas pozwoliła) ktore my przedtym przyciśnieni potrzebą, muſieliśmy brać po złotemu i groſzy ośm; więc tą przeſtrogą, względem pierwſzey obłudy i ſtraty, na każdym Tynfie niby Saſkim zyſkuiemy ochronę groſzy 23. bo tym ſzacunkiem bacznym przeſtrzeżeni,

odtąd

odtąd Tynſy wſpomnione przyimowaliśmy w groſzy 15.

I teraz rownie dobrze; drugi Uniwerſał 1761. roku, dnia 19. Października, w Warſzawie ſpiſany dowodzi. ktorym pierwſzy obiaśniony. „*Ponieważ w Wielkim Xięſtwie Lit: Wrocławſkie Tynfy idą po groſzy 25. ſzeląg ieden.* Więc zachowuiąc iedność złączonego Państwa prawem oſtrzeżoną, Tynſy Wrocławſkie, rownie brane być maią, po groſzy 25. ſzeląg 1. Ale te ktore ſą materyi y proby ſprawiedliwey. Inne zaś bądź Wrocławſkie materyi i proby nieſprawiedliwey, ani ſtępla dobrze wyrażonego nie maiące, w Polſzcze i Litwie maią być po groſzy 15.

Gość. Czemuż pierwſzym Uniwerſałem nieoſzacował tą przezornością.

Goſp: Bo lichwiarze łakomi, Zydzi przewrotni pochowaſzy dobrą monetę, gorſzą wydawali, y ta ſzacowana była, ktorą oko Zwierzchności przyzwoitey widziało. Skoro zaś dla ohydzenia nieiakiego tak potrzebney uſtawy Podſkarbiego w ſzacunku monety

nety postronney, lepsze Tynfy Wrocławskie pokazali światu (o ktore teraz znowu trudno) dla tego Podskarbi, te postrzegłszy oszacował: że Wrocławskie Tynfy, materyi i proby sprawiedliwey po groszy 25. szeląg 1. Też Wrocławskie i inne, iuż podleyszey materyi i proby, ani stępla wyraźnego maiące po groszy 15. Więc rostropną zawsze przezornością szacowana postronna moneta przyzwoicie i potrzebnie, dla naszey korzyści.

Gospodarz. Ale w Statucie Herb: czytamy 1496. anno, fol: vet: 23. tit: *Aureus Hungaricalis 30. gros: æstimatur.* drugi 1505. fol: eodem: art *Postea 32. gros: aureus æstimatur.*

1598. fol: 688. tit: *O mynicy tak domowey, iako &c.* Czerwony Zło: ieden groszy 58. taler groszy 36.

1611. fol: 15. tit: Czerwony Złoty groszy 70. taler groszy 40.

1620. fol: 11. tit: *Moneta* Czerw: Złot: ieden Zło: 4. Taler stary Zło: dwa gro: 15. tenże złotowy groszy 37. Orty Gdańskie groszy 16.

1623. fol: 6. tit: *Moneta,* Orty Bidgoskie

gofkie z Gdańfkiemi porownane, a reaty po grofzy 70.

1676. fol: 20. tit: *O Walorze monety*: Czerwony Złoty ieden, Złotych 12. monety fzeleżney, Taler twardy po Złotych 6. lewkowy po Złotych 5.

1717. annô, fol: 63. tit: *Skarb Koronny*, Art: Czerwony Złoty po Złotych 18. Taler bity Złotych 8. Tynf: &c. Z tych Praw dowodzi się; że coraz wyżey fzacowana moneta: bo *crefcente fæculô, crefcunt pretia rerum*. Przeciwnie zaś Pan Podfkarbi coraz niżey fzacuie monetę.

Gość. Ani to ieft Ewangelia, że *Crefcente fæculô, crefcunt pretia rerum*, ani temu wierzyć trzeba: aby Pan Podfkarbi coraz niżey fzacował monetę, chyba tak nas mniemanie zwodzi.

Co do pierwfzego: Za Salomona, Ptolomeufza, Aureliufza, i innych mądrych Krolow, uczone Księgi wiele popłacały; teraz te nie wiele, i niewfzedzie fzacuią. Ani targ zboża zawfze ieden, raz większy, drugi raz mnieyfzy: według okoliczności czafu

ſu i potrzeby; więc *Creſcente ſæculô, non creſcunt &c.*

Dla czego zaś pieniądze, co raz wyżſzą liczbą ſzacowane? przyczyna tego: dla zagęſzczoney za czaſem drobney, podleyſzey i miedziáney monety, wygubiwſzy dawną ſrebną monetę, częścią przetopioną przez Złotnikow, dla Pańſkiey roboty, częścią odmienioną przez Kommiſsye Seymowe do mynic, częścią wyprzedáną przez łakomych lichwiarzow, naywięcey wyprowadzoną przez nie cnotliwych Zydow, wcielonych diabłow, i nie rozdzielnych towarzyſzow bez ſumiennych lichwiarzow, wywiezioną za granicę: dla zaniedbania nie godziwego tych, ktorym ſtraż monety prawo zaleciło.

Lubo tedy Czerwony Złoty za Jana Albrychta, w Roku 1496. był po groſzy 30. ale ſrebnych. Ieſzcze dawniey przedtym, to ieſt w Roku 1250. *Hungaricum Aureum 12. Solidos argenteos drachma-*

drachmales valuisse (a) Teraz zaś przez Konstytucyą 1717. Roku, po Złotych 18. ale miedzianey monety (od lat dopiero sto, w Polszczę będącey) ktore Złotych 18. Szelągow miedzianych, tyle są warte, ile przedtym 12. *Solidi argentei drachmales.* Przyczyna tego: że droższy kruszec, lub metal Srebra czystey proby, niż miedzi.

Toż samo rozumieć o Srebrney monecie drobney dawnych wiekow należy. To iest lubo Taler szacowany był groszy 36. w Roku 1598. (b) Jeszcze dawniey przedtym, tenże był tylko po groszy 3. Praskich, (c) ale Srebrnych, (z ktorych każdy 18. *denerios braccatæ monetæ*, (d) zawierał

w sobie

(a) *Summariusz umiarkowania monety starey z dzisieyszą, in 16. drukowany w Krakowie,* 1755. annô, fol: 11. Art: *Punkt dziesiąty.*

(b) 1598. annô, fol: 688. Tit: *O Mynicy tak domowey &c.*

(c) *Summariusz &c.* ut supra, fol: 1. Tit: *Punkt pierwszy.*

(d) 1451. annô fol: 289. Art: *de moneta Braccata & falsa: in Stat: Regni.*

w ſobie. Teraz przez Konſtytucyą 1717. anni, do Zło: 8. podnieſiony; ale miedzianych ſzelągow (ktore w Roku 1660. naſtąpiły) pozwolone Konſtytucyą 1659. fol: 13. Tit. *O Mynicy: Artic:* ,, *w ktorych to Mynicach ſze-* ,, *lągow million z miedzi wybić &c.* Jednak że te Złotych 8. miedzianey monety, lubo doſyć wyſokiey liczby, tylko groſzy 8. Praſkich Srebrnych warte ſą; więc *creſcente ſæculô, non creſcunt &c.* tylko nas tak nie wiadomość lub mniemanie zwodzi. Uwierzysz W. M. Pan nie wątpię, że lubo więkſzy funt ołowiu, niż łot Złota ieden; ale ten więkſzego ſzacunku od funta ołowiu. Toż rozumieć należy o dawney z Srebra czyſtego monecie; lubo liczby niſkiey, ale wyſokiego była ſzacunku. Teraźnieyſza zaś przeciwnie, (względem ſzelągow miedzianych) wyſoka w liczbie, niſka w ſzacunku.

Oprocz tego: ieśli ſię komu zdaie być krzywdą, tak potrzebny i przezorny ſzacunek poſtronney monety, przez Podſkarbiego uczyniony, wolno mu przyimo-

przyimować mniemane Tynfy fałszywe, w dawnym przywłaszczonym szacunku, to iest: po złotemu i groszy 8. lub drożey, sam na tym szkodować będzie: bo żaden drożey nie przyimie, tylko w groszy 15. Rownym mniemaniem złudzone były Woiewodztwa Wielko-Polskie, ale postrzegszy szkodę własną, przystały do szacunku Podskarbiego. A do tego w Wrocławiu, (zkąd ta zaraza do nas wypływa) iuż ztaniały; gdy postrzegli tę czułość Podskarbiego; że przestrzegł Polskę o ich podłości, a tak zwodzić nas więcey obłudnicy nie mogą.

Ztąd wynika: że temu wierzyć nie potrzeba, żeby Podskarbi co raz niżey szacował postronną fałszywą monetę; lubo by tak uczynić należało: dla skutecznego wyniszczenia oney, i zabieżenia wprowadzania teyże; a to przychylaiąc się do prawa, w podobnych przypadkach opisanego. (e)

B *Gość.*

(e) 1527. fol: 29. Tit: *Moneta Swidnicen: proscribitur* in Statuto Herburt: Zamoscii impr: 1597. annô.

Gość. Daymy to: że przedtym mała liczba dawney Srebrney monety, rowna iest teraźnieyszey wielkiey liczbie miedzianey monety; gdy iednak dawnych czasow była skorzana moneta w swoim biegu i szacunku przylęta; więc raczey było teraźnieyszą, chociaż pofałszowaną cierpieć, iłe w swoim biegu i szacunku przyiętą, niżli tę taniey szacować, zkąd nie zrachowana szkoda dla wszystkich.

Gosp. Była wprawdzie skorzana moneta wynalazkiem Numy Króla Rzymskiego postanowiona, maiąc bieg swoy i szacunek przyznany i opisany; Były nawet papierowe pieniądze za Ludwika XIII. Króla Francuskiego; (dla wyniszczonego skarbu Krolewskiego woyną kilkunastoletnią) na dokończenie teyże postanowione, pod cechą skarbu Korony Francuskiey, ale za poprzedzaiącym prawem: że pod czas pokoiu, złotem i srebrem wypłacone będą każdemu. Gdyby rownym prawem fałszywa postronna moneta była zaszczyczona, pozwalam łacno: że raczey było tę cierpieć, niżeli tanio

szaco-

ſzacować. Ale ponieważ zfałſzowana moneta, w niektorych Państwach wywołana i wyrzucona, w innych ſzacowana według wewnętrzney cnoty kruſzcu, i fałſzu powierzchownego; zacoż w Polſzcze miała mieć bieg i ſzacunek rowny z dobrą, mimo politykę rządow powſzechnych i mądre uſtawy dawnych przodkow naſzych? chyba dla tego: aby ſię do nas wſzyſtka zbiegła i zoſtała.

I dla tego rzeczy wſzyſtkie, były w wyſokim nader ſzacunku, względem handlu Kupcow, z pogranicznemi Państwy, w ktorych ta zfałſzowana moneta, wytrąbiona i odrzucona.

Prawda, że ſzkody niezrachowane wſzyſcy mamy, ale przez fałszerzow monety, nie przez ſzacunek Podſkarbiego; ktory że ieſt zyſkiem dla wſzyſtkich, wyżey dowiodłem. Przyłączam ieſzcze: pochlebiałaby łakomſtwu wyſoka liczba fałſzywey monety; ale nie byłaby prawdziwie bogacąca: bo wybrakowana i wzgardzona w porządnych Państwach, i dla tego ſprawiła niezmierną drogość rzeczy wſzyſtkich. B2 *Gość.*

Gość. Jeſt w prawdzie zyſk z tego ſzacunku względem teraźnieyſzego czaſu, ale w zebranych pierwey Kapitałach, ieſt znaczna ſzkoda. Trzeba było Podſkarbiemu, abo dawney monety Polſkiey przeſtrzegać całości, abo tę zfałſzowaną z początku zaraz ſzacować.

Goſp. Fałſzywa moneta naſtała przed rokiem 1758. bo roku wſpomnionego, 16. Maia, i w naſtępuiących leciech 1759. dnia 29. Maia, 1760. dnia 12. Kwietnia, wydane Uniwerſały przez ś. p. Siedlnickiego, na ow czas Podſkarbiego Koronnego względem ſzacunku poſtronney monety; więc J. W. WESSEL teraźnieyſzy Podſkarbi, nie miał prawa, powagi, i obowiązku pilnować Polſkiey, i ſzacować wcześniey poſtronną; zoſtawſzy dopiero w Roku 1761 Podſkarbim Wielkim Koronnym, czas daie wierne świadectwo, na obronę niewinności Jego.

Nie mogł znowu wcześniey ſzacować teyże zfałſzowaney monety: bo ſię zapatrywał na Seym złożony w

Roku

Roku przeszłym 1761. dla naprawy, czyli szacunku postronney fałszywey monety. Dopiero po Seymie, znarowionym nałogiem zerwanym, będąc obowiązany prawem dawnym, i uchwałą Maiestatu wraz z Senatem uradzoną, (f) przymuszony potrzebą powszechną, oszacował tę fałszywą postronną monetę Kray Polski zarażaiącą, zaraz w tymże Roku 1761. 12. Sierpnia: dla przestrogi powszechney, iako wydany i ogłoszony Uniwersał opiewa. Więc okoliczność złożonego Seymu dla naprawy monety i otwarcia mynic, nie pozwoliła wcześniey szacować teyże.

Gość. To tylko do Seymu należy, co iest *novum emergens.* Ale o złey postronney monecie są dawne prawa; a zatym nie iest *novum emergens:* więc nie czekaiąc niepewnego Seymu mogł szacować postronną monetę zfalszowaną, według praw dawnych.

Gosp. Gdyby Rzecz-Pospolita i wszyscy byli posłuszni szacunkowi

(f) *Po zerwanym Seymie* Senatus Consultum *Warszawie.*

przeszłego Podskarbiego, uczynionemu w roku 1758. monety postronney, mogłby to był teraźnieyszy Podskarbi przed Seymem uczynić przyzwoicie; ale ponieważ szacunek monety postronney przez Podskarbiego przeszłego uczyniony, nie iest przyięty: więc byłaby rzecz prożna to czynić.

Konstytucya 1710. anni, fol: 66. Tit: *Skarb Koronny*, lubo pozwoliła rownie z dawnemi prawami, Podskarbiemu Wielkiemu porownać zdrożałą monetę umiarkowaniem sprawiedliwym *per instrumentum publicum*; ale dołożywszy (*ktory powagą Ziazdu utwierdzamy*) więc z tych przyczyn, zdało się raczey na Seym z wielu miar potrzebny zaczekać.

Gość. Zdaie się być, że szacunek Podskarbiego iest dla nas z korzyścią: bo Tynf mniemany fałszywey monety, ktory braliśmy po groszy 38. teraz szacowany bierzemy w groszy 15. a zatym ochrania się straty na każdym groszy 23. Ale na tym iest szkoda, że ich tanio szacował: bo czyli topiąc ich na Srebro, więcey są

warte,

warte, czyli Zydom przedaiąc, dostanie za każdego groszy 19. Więc szacunek nie iest sprawiedliwy; a zatym spodziewać się ieszcze podleyszey monety.

Gosp. Nie idzie zatym. Jeżeli dobra moneta (według mniemania W. M. Pana) iest tanio szacowana? wiec gorsza nic warta; iako czytamy w Uniwersale 1761. anni, 19. Październiка wydanym; a zatym nie spodziewać się podleyszy monety, i owszem lepszey, a to dla ziednania sobie lepszego szacunku; gdy obłuda skryta fałszywey monety, odkryta iawnie przestrogą potrzebną.

Być to może: że zfałszowane Wrocławskie Tynfy, są szacowane tanio; a to dla tego: aby handel pieniędzy podeyrzanych, nie godziwym lichwiarzom i Zydom upadł. Bo gdyby, abo w pierwszym przywłaszczonym zostały szacunku, iakoby dawna moneta Polska dobra, abo gdyby teraz drożey szacowane były; ta korzyść zapewne zachęciłaby do wprowadzenia więcey a więcey tey fałszywey monety.

Ale ponieważ mniey ſzacowana, rownie iednak według cnoty wewnętrzney kruſzczu, więc kwapić ſię nie będą do nas z fałſzywą monetą.

Przykład ſzacunku taniego fałſzywey monety, ieſt wzięty z Statutu 1527. fol: 291. Tit: *Moneta Swidnicenſis proſcribitur &c.* „ *Sed non cariùs quàm quemlibet medium groſsum per 5. denarios;* ktory przedtym dwoma Statutami *9. denariis* był ſzacowany (g) A to dla łacnieyſzego wykorzenienia i zniſzczenia tey fałſzywey monety, bo tym wynalazkiem handel niegodziwy upada.

Nie ganię tego, kto topi na Srebro; bo tak prawo mieć chce, (h) ile gdy ta zfałſzowana moneta w żadnym Państwię, ani w Wrocławiu drożey nie

(g) 1451. fol: 289. Tit: *Moneta* art: de moneta Braccata & falſa.

Drugi 1447. fol: 291. Tit: eod: articulo ad idem.

(h) 1633. fol: 28. Tit: *Mynica.* Tegoż roku, fol: 3. Tit: *Uniwerſał do Mynic - - - ma być - - - pſowana y wniwecz obrocona.*

nie idzie, i owſzem w wielu porządnych Państwach i Miaſtach zhańbiona i wytrąbiona. Jeśliby zaś ieſzcze w Wrocławiu bieg ſwoy i ſzacunek przywłaſzczony miała; ale towary nad zamiar ſłuſzności, drożſze niż przedtym, nagradzaiąc ſtratę na monecie fałſzywey. A ztąd dowod: że nikczemna i fałſzywa moneta zwodzi i oſzukuie ludzi przywłaſzczonym ſzacunkiem.

Ale przedawać Zydom dla marnego zyſku nie godzi ſię, zabrania to prawo, (i) bo tym ſpoſobem pomaga ſię hultaiom znowu fałſzować monetę; a zatym ſpołeczność ieſt grzechu i winy. Wſzak Zydzi wykupili dobrą monetę rownym ſpoſobem; bo pochlebiaiąc łakomſtwu podłych czy niewiadomych ludzi, drożey płacili za nie, aż wkrotce ta dobra wyprzedana nie godziwie moneta poſałſzowana ieſt; a tak marnym zyſkiem wſzytkich ukrzywdziwſzy i owſzem całe Krolestwo złupiwſzy ſami nawet niecnotliwi ban-

(i) 1611. fol: 15. Tit: *Czerwony Zł:* 1620. fol: 11. Tit: *Maneta.*

wi handlarze teraz ſzkoduią. Więc rownie znowu czynić mogą, lubo doſyć oſtrzegł czuły i przezorny Podſkarbi dwoma Uniwerſałami, pierwſzym 1761. dnia 19. Października, drugim 1762. dnia 17. Lutego wydanemi; iednak Zydzi wcielone diabły, mniemani kupcy, iſtotni złodzieie oſzukuią chciwych, lub niewiadomych ludzi. Raczey tedy fałszerzow złapawſzy w Sądzie przyzwoitym oſkarżyć i przekonać, ſzubienicą karać, nic ſłuſznieyszego, iako Uniwersał pierwszy Podſkarbiego wydany radzi według prawa.

I teć to głupie łakomſtwo, ieſt przyczyną wygubioney dawney monety dobrey Polſkiey, a zarażenia złą Krolestwa Polſkiego. Te łakomſtwo niewinnego Podſkarbiego kamienuie, za dobry uczynek potrzebney przeſtrogi o fałſzywy monecie i ſzacunku iey przyzwoitym, ſzczypiąc niegodziwemi, bezſumiennemi i nierozsądnemi paszkwilami. Tę mowię łakomſtwo ieſt przyczyną wygubioney dawney Polſkiey monety: bo Zy-

dzi

dzi przewrotni, zwodzili łakomych lichwiarzow, płacąc im za dawnego Tynfa Polſkiego po cztery ſzoſtaki bite, lub mniey. Cożeś nikczemny lichwarzu zyſkał? wziąłeś Tynfa zfałſzowanego w trzech ſzoſtakach, a ten wart tylko groſzy 15. wziąłeś do tego czwarty ſzoſtak Pruſki, ktory wart tylko groszy 10. więc za Tynfa Polſkiego dobrego, wziąłeś właśnie groszy 25. ſzeląg 1. a zatym ſtraciłeś na każdym groszy 13. nadewszytko duszę gubiſz ſzkaradnym łakomſtwem. Toż rozumiey o teraźnieyszym zmienianiu połzłotowek.

Gość. To pewna: że po wykupioney i wywiezioney ſtarey Polſkiey monecie, naſtąpiła fałſzywa; ale kto ieſt wynalazcą? kto ſprawcą tey fałszywey monety? dochodzić by należało, wielu zaś obwinia Podſkarbiego: że on ſam fałſzuie.

Goſp. Niewinność Podſkarbiego ſam czas broni poważnym swiadectwem. Wszak fałszywa moneta naſtała przed rokiem 1758. iako zeznaią Uniwersały przeszłego Podſkarbiego

trzy,

trzy, pierwszy 1758 roku, drugi 1759. trzeci 1760. więc teraźnieyszy Podskarbi Wielki Koronny nie iest wynalazcą y sprawcą fałszywey monety.

Gdy by był wynalazcą teyże, więc by jey tanio nie szacował; ale raczey by zostawił w przywłaszczonym szacunku i biegu, lub droższy ieszcze przyznałby szacunek, dla swego zysku większego. Ale ponieważ tanio szacował zfałszowaną postronną monetę, a podleyszey ieszcze żadnego biegu nie pozwolił, i owszem zabierać i psować każdemu pozwolił, zaleciwszy, aby fałszerzow łapać i do sądu oddać, dla kary przekonanych występkiem, ofiaruiąc koszt łożyć na na prawo z Skarbu Koronnego. A zatym raczey dochodzić obwinionego fałszerza monety i w sądzie przekonać, iak prawo każe, (k) i Uniwersały Podskarbiego radzą i zalecaią; (obiecuiąc, że Skarb Koronny łożyć koszt będzie na tę sprawę, zysk zaś prawem pozwo-

(k) Statut: fol: 293. Tit: *Moneta* art: *Si quis inculpatur pro cusione monetæ.* 1601. fol: vet: 742. tit: *O monecie*.

pozwolony delatorowi oſkarżaiącemu przyrzeka i uſtępuie) niżli brać ſławę niewinnemu. A tak abo fałszerz za wyſtępek, abo napaśnik za potwarz będzie ſkarany, a niewinność będzie odkryta, złość zawzięta przeciwnikow, lub lichwiarzow wſtydzić ſię muſi.

Gość. Ale przed ſzacunkiem Podſkarbiego poſpolicie Kupcy brali i zmieniali Tynfy poſtronne po groſzy 38. więc ani lichwiarz, ani my nie tracilismy na tych.

Goſp. Ale Kupcy przedawali drożey wszyſtko, niż przedtym, poki dobra Polſka była moneta; więc tracilismy. Ale z dobrą monętą, ſzelągi razem zniknęły, dla pſowania teyże; więc ani Kupcy przyimowali za Towar fałszywych Tynfow po groszy 38. dla podwyższoney ceny towarow, ani zmieniali tychże: dla wygubionych ſzelągow, ani my za ſwoie prace rowney mieli zapłaty: dla złey monety. Bo przedawaliśmy rzeczy dawnym targiem, biorąc złą monetę w przywłaszczonym ſzacunku.

Gość.

Gość. Lubo ſzacunek fałszywey monety poſtronney naſtąpił, i zdaie ſię być rzecz przywrocona do ſwoiey pierwszéy pory, iednak towary drogie, i Czerwone Złote droższe. Bo przed ſzacunkiem Podſkarbiego był Czerwony Złoty, po 21. Tynfow, a teraz trzeba dać za Czerwony Złoty ieden Tynfow 36, więc ten ſzacunek mało pomaga, więcey ſzkodzi.

Goſp. Ze towary drogie, lubo moneta poſtronna ſzacunkiem Podſkarbiego przywrocona do wnętrzney cnoty kruszcu, sprawuie to łakomſtwo Kupcow, nieroſtropność kupuiących, niedbalſtwo tych, ktorym prawo zaleca ſzacunek czynić rzeczy przedaynych.

Łakomſtwo Kupcow obwinione: bo gdy zfałszowane Tynfy ſą oſzacowane według wnętrzney cnoty kruszcu; więc ani kupca, ani kupuiącego, i owszem nikogo iuż obłuda nie zwodzi, żeby te drożey brać; ale tym wynalazkiem, przyszła moneta

do pier-

do pierwszey pory. A zatym ſzkody nie maiąc na monecie poſtronney, teraz w Polſzcze będącey, przedawać rzeczy należy dawną ſprawiedliwą ceną.

Nieroſtropność kupuiących obwiniona: bo kupcow nie posłusznych taxie towarow poſtanowioney, prawem poſtraſzyć należy. Przykład ieſt z Dekretu w Sądach Marszałkowſkich tego roku naſtąpionego: między Jmć Panem Kłembowſkim, a Sławetnym Neuburtem Kupcem Warſzawſkim, rownie zatym z inszemi Kupcami nie posłusznemi taxie, czynić należy w przyzwoitym Sądzie. Niedbalſtwo tych obwinione (ktorym prawo ſzacowanie towarow zaleciło, i Podſkarbi zaprasza Uniwersałem pierwszym. w roku 1761. wydanym: aby ten ſzacunek rzeczy nie odwłocznie czynili: *arti*; Więc uczyniwſzy zadosyć obowiązkowi memu &c.) że nie czynią zadosyć powinności Urzędu ſwego, czyli przez niedbalſtwo, czyli raczey przez wzięcie pieniędzy od

kupcow

kupcow, (co grzech iest przed BOGIEM, względem krzywdy powszechney, wstyd przed ludźmi: dla łakomstwa sromotnego.) Więc szacunek monety postronney wiele pomaga.

Że Czerwony Złoty, był przed szacunkiem Podskarbiego po Tynfow 21. teraz zaś po Tynfow 36. ieżli połzłotowych? to słusznie: bo te Złotych 18. wynoszą, iak prawo każe 1717. anni. Jeżeli Tynfow 36. dwoch szostakowych? to niesłusznie: bo sprawiedliwość i prawo tego nie pozwala: sprawiedliwość nie pozwala; bo krzywda bliźniego. Prawo broni (l) naznaczaiąc *pœnam confiscationis bonorum* na tych, ktorzyby się drożey brać i udawać ważyli.

Gość. Gdybym na to pozwolił: że Podskarbiemu Wielkiemu należy szacować postronną zfałszowaną monetę, że tę potrzebnie i słusznie oszaco-

(l) 1620. anni, fol: 11. Tit: *Moneta.* art: *A że moneta - . przeto Podskarbiego Koronnego obliguiemy &c.*

oszacował; ale nie powinien był wydawać Uniwersałow swoich, chyba pod Imieniem Krolewskim. Jako czytamy w Konstytucyi 1598. fol: vet: 688. Tit: *O Mynicy.* art: „ *O czym damy publikacyą pod tytułem Naszym.* Więc Podskarbi wydaie Uniwersały czyli publikacye, o szacunku piniędzy pod Imieniem swoim, przywłaszczoną powagą.

Gosp. Niech tak będzie: że Konstytucya wspomniona opiewa: aby publikacye szacunku pieniędzy były pod tytułem Krolewskim, gdy iednak Konstytucya poźnieysza pozwoliła (m) Podskarbiemu czynić i ogłosić *instrumentô publicô* szacunek pieniędzy; więc mogł pod swoim imieniem wydać Uniwersał ogłaszaiący szacunek postronney monety przez siebie uczyniony przyzwoitą powagą.

Ale Podskarbiemu Wielkiemu przyznaie prawo, *unus Magister monetarũ*

 (n) *Su-*

(m) 1710. fol: 65. Tit: *Skarb Koronny.*

(n) *Supremus rei monetariæ Præfectus* (o) i dla tego ſzacował przyzwoicie poſtronną monetę, zarzuconą do Polſki; więc mogł rownie ogłoſić, pod własnym imieniem ſzacunek teyże, ile przez ſiebie uczyniony, i owſzem należało pokazuiąc wierną i czułą uſługę ſwoię Rzeczy-Poſpolitey w przeſtrodze tak potrzebney. A do tego dany Uniwerſał pod imieniem Podſkarbiego, chybaby Krola urażał przywłaſzczeniem powagi; Król JMć z rady Senatu pozwolił, przychylaiąc ſię do prawa. Więc przyzwoicie.

Gość. Czytamy w prawdzie w Konſtytucyi 1710. „ *Przeto Podſkarbiego* „ *Wielkiego Koronnego obliguiemy, aby* „ *per publicum inſtrumentum, ktory* - - - - *authoryzuiemy &c.* Więc rowne prawo poprzedzićby powinno ſkwapliwy ſzacunek.

Goſp.

(n) Stat: fol: vet: 496. Tit: *Theſaurarius* art: *Ipse etiam Theſaurarius Regni ſit unus &c.*

(o) 1654. fol: 14. Tit: *Mynica* art: *Podſkarbi naſz &c.*

Gosp: Gdyby Seym był doszedł w roku przeszłym 1761. mogłoby być podobne prawo, lubo mniey potrzebne; ale ponieważ Seym zwyczaynie zerwany; więc przynaymniey Swięte dawne prawa (ktoremi nas opatrzyli mądrzy, i zgadzaiący się Przodkowie nasi, zrywać Seymu nie umieiący,) przywodzić należało do skutku wiernym posłuszeństwem. Tak rozkaz Królewski, rada Senatu, i sama gwałtowna wszystkich potrzeba kazała.

Gość. Ani *Senatûs consulta in materias Statûs*, Seymom należącym wdawać się powinny, ani Podskarbi (lubo zaszczycony prawem „ *Supremus rei monetariæ Præfectus*) mogł przywłaszczać sobie szacunku pieniędzy: bo czytamy w prawie (p) że postronną monetę szacowały Seymy.

Gosp: Ale poźnieysze Konstytucye (q) zdały zupełnie szacunek po-

(p) 1567. fol: 34. Tit: *Moneta.*
1573. fol: 211, art: *Mynica wszelaka.*
(q) 1598. fol: 688. Tit: *O Mynicy.*
1601. fol: 742. Tit: *O Monecie.*
1710. fol: 66. Tit: *Skarb Koronny.*

ſtronney monety Podſkarbiemu *Supremo rei monetariæ Præfecto*; więc ta materia, iuż do Seymu nie należy, azatym przyzwoicie ſzacowana poſtronna moneta przez Podſkarbiego.

Gość: Aboż to poſtronna Cudzoziemſka moneta? wſzak pod ſtęplem Króla Naſzego bita? więc niepoſtronna.

Goſp: Prawda, że pod ſtęplem Krola Naſzego bita, ale naprzod w Saxonii z woli ſamego Króla JMCi Naſzego, iako dziedzicznego Xiążecia Saſkiego. Bo niepodobało ſię niektorym mniey bacznym Polakom, otworzyć mynicę w Polſzeze i Litwie, zawarte przez Konſtytucyą 1685. fol: 8. tit: *Zawarcie mynic*; ktore mądry Krol radził i życzył otworzyć od roku 1750. wydanemi Uniwersałami i Inſtrukcyami przed-Seymowemi (a to maiąc wzgląd na niedoſtatek w Kroleſtwie potrzebney monety.) Po wypędzeniu zaś Krola JMCi z Saxonii, znowu w Wrocławiu bita, zfałſzowawszy ſtępel pierwſzy i materyą Srebra; więc poſtronna Cudzo-

dzoziemſka moneta, azatym przyzwoicie przez Podſkarbiego ſzacowana.

Gość. Daymy to, że ſzacunek poſtronney monety, nie do Seymu, ale do Podſkarbiego należy: według praw wyżey wſpomnionych. Niech tak będzie: że Podſkarbi przyzwoicie, potrzebnie i ſłuſznie ſzacował tę monetę, kray zarażaiącą, że Uniwerſały wydawał pod ſwoim imieniem przyzwoicie. Ale przynaymniey czas było naznaczyć biegu tey monety poſtronney, rownie iak w prawie (r) czytamy; Podſkarbi zaś zaraz tę monetę zhańbił i zniżył z ſzkodą powſzechną.

Goſp: Statut 1527. zakazawſzy Swidnicką monetę, daley piſzę „ *nemo illam recipere, expendere - - - audeat.* Piſze wprawdzie „ *ad diem 12 Martii anni futuri, illam extra Regnum exportet:* dołożywszy wyraźnie; więc nie miała

(r) 1527. fol: 291. Tit: *Moneta Swidnicen: proſcribitur.*

1588. fol: 471. Tit: *O monecie drobney - - - naydaley do połroku zbywana.*

miała czasu pozwolonego do biegu w Polszcze dalszego postronna moneta. Rownię rozumieć należy Konstytucyą 1588. anni. To iest, ponieważ pisze wyżey taż Konstytucya „ *Więcey wnoszona, ani brana była pod utraceniem*; więc nie był pozwolony bieg dalszy teyże.

Oprocz tego: gdyby był Podskarbi pozwolił rok cały czasu do biegu postronney monecie w przywłaszczonym nie słusznie szacunku, iakiż by był zysk z tego? chyba większa szkoda; bobyśmy dłużey trwonili prace nasze, przedaiąc one w targu przyzwoitym, za złą monetę; a drogo płacąc kupcom rzeczy do wygody życia i stroiu potrzebne.

Ale nadto czytamy w Uniwersale Podskarbińskim 1761 *annô*, dnia 12. Sierpnia ogłoszonym, „ *aby à die 13. 7bris anni currentis - - - Cudzoziemskie monety w niżey opisanym szacunku przyimowane były*; więc był czas pozwolony uiścić się z złą monetą, to

iest

ieſt niedziel 4. dni 3. ale według rady Statutu wyżey wſpomnionego „ *illam extra Regnum exportet*, ktora wſzędzie i zawſze nic warta.

Gość. Jednak ſię tym ſzacunkiem zła moneta nie naprawi; lubo ſię powściągnąć może: aby więcey do Państwa nie była wprowadzona. Trzebaby zatym ſzukać przyzwoitych śrzodkow do naprawy monety zepsowaney: bo tak handle upadną; ktoremi powſzechnie kray bogaci ſię.

Goſp. Ta materya naprawy monety iuż do Seymu należy: aby mynice zawarte przez Konſtytucyą 1685. annni, i zaniedbane dotąd otworzyć, kruſzcu, ſrebra, w zapomnianych gorach Olkuſkich dobyć, monetę poſtronną zfałſzowaną przedawać do mynic: dla przebicia i naprawy teyże. Oſtrzedz ſurowiey pilnego warunku naſzey monety Polſkiey, żeby za granice wywożona nie była, Zydom handlow przywłaſzczonych, ale żadnym prawem

nie

nie pozwolonych zabronić: bo mnie- mani kupcy istotnie złodzieie monetę dobrą Polską, złotą i srebrną wykradli i wywieźli za granice. A tak naprawi się i ubespieczy moneta w Państwie naszym, handle zaś pożyteczne powstaną.

